

# KURJER WILEŃSKI

## Oplątek z uchodźcami Armia fińska posuwa się naprzód i osiągnęła już Aittojok

(List z Kowna)

W dniach, poprzedzających doroczne święto miłości i pokoju (jakże dziwnie brzmi to w tym roku!) zagadnienie uchodźców z Polski nie przestaje zajmować uwagi prasy litewskiej. Przez niektóre dzienniki wydzwignięte ono zostało do rzędu najważniejszych problemów bieżących. W ciągu listopada i grudnia poświęcono mu z dziesiątek artykułów wstępnych. Sejm przyjął wniesioną przez rząd specjalną ustawę.

W tym spokojnym, szczęśliwym zakątku Europy, gdzie stosunki z dwoma sąsiadami — od wschodu i zachodu — przeniknięte były i są uczuciami bezinteresowności i przyjaźni, gdzie pracowita ludność pod umiejętnym kierownictwem władz z roku na rok dźwigała się na wyższy poziom dobrobytu i cywilizacji, gdzie umiano dotąd uniknąć ostrych konfliktów socjalnych, dokąd nie dobiegał „niepokój naszego czasu”, \*) tak silnie dający się odczuć w wielu krajach Europy — w tym szczęśliwym, powtarzam, kraju pojawiły się nagle wyrzuczone z normalnego biegu życia, oderwane od rodin, domu i warsztatu pracy rzesze uchodźców z Polski. Zaskoczona klasa wojenna, pędzona wieścią o przesładowaniach, zbieżone, wytrącone z równowagi psychicznej, zaferowane dalszym swoim losem, gorączkowo i bezładnie szukające dróg wyjścia z sytuacji, w której się znalazły, lecz żywotne i ruchliwe, nie tracące wiary w przyszłość, — rzesze te zapełniły gwarnym tłumem urzędy litewskie, kawiarnie, ulice, hotele i schroniska.

Z uczuciem nieklamanej wdzięczności korzystając z okazanej im gościnności i humanitarnej stosunku władz i społeczeństwa, zakrzętneli się uchodźcy dokoła powrotu lub jakiegoś prowizorycznego urządzenia swej egzystencji. Nie ukrywali swej narodowości i swego języka, nie poskramiiali swego odrębnego przyrodzonego temperamentu.

Zakończyła się kampanja wojenna w Polsce, nie przesadzając ani wyniku ogólnego wojny, ani nie otwierając im dróg powrotu do ognisk domowych i porzuconych warsztatów pracy. Licznymi ale wąskimi i trudnymi ścieżkami zaczął element bardziej śmiały i przedsiębiorczy odpływać powoli w stronę skąd przybył. Ale dla ogółu albo powstały nowe granice zamknięte, albo czekały tam perspektywy, wobec których nie usiał zaniechać narazie zamiaru powrotu.

Nastąpiła chwila najgorsza. Ludzi ogarnęła depresja. Co robić dalej? Trwać na miejscu? Skąd na to wziąć środki na dłuższą metę? Zarobków nie ma, pieniądze już się kończą.

Zagęśli się wąskie ścieżki, prowadzące śmielszych w różne strony świata, skąd świta nadzieja. Ale masa została. Zostali również internowani w obozach, nie mający wyboru. Nastroje upadły, ludzie zajęli się, zgorzkniali, zaczęli poszukiwać jakiegokolwiek możliwości dalszego przetrwania.

Nastąpiła jakby stabilizacja pobytu znacznej części uchodźców w Litwie.

Powróćmy jednak do sprawy

\*) Tytuł książki Artura Górskiego.

uchodźców wojennych. Jedno jest tu chyba niesporne. Żaden z nich nie pragnie korzystać z gościnności ziemi litewskiej, ani jednego dnia dłużej, niż to jest konieczne. Mając zapewnioną legalną drogę powrotu i przynajmniej minimum gwarancji bezpieczeństwa osobistego, natychmiast wyruszy, choćby wiedział, że znajdzie tam zamiast domu — gruzy i zgłiszczą. Ale w tej chwili, jak wiemy wszyscy, nie ma albo drogi legalnej, albo gwarancji bezpieczeństwa.

Wypowiedzenia się Prezesa Rady Ministrów, p. Merkysa, które cytuję według słów p. Kalzera, delegata londyńskiego komitetu pomocy uchodźcom, prasa kowieńska\*). Treść tego oświadczenia nie została nigdzie zdementowana, można je więc uważać za autentyczny wyraz poglądów i zamierzeń P. Premiera. Na podkreślenie zasługują następujące elementy rozwiązania przezeń zalecanego: 1) legalizacja pobytu uchodźców w Litwie, 2) udzielenie im możliwości pracy zarobkowej, 3) umożliwienie legalnego wyjazdu do kraju lub gdzieś indziej.

Szef rządu nie zawahał się stwierdzić, że jego dążeniem jest, aby ta sprawa „została jaknajśpieszniej załatwiona w znaczeniu pozytywnym zarówno dla Państwa Litewskiego, jak i dla samych uchodźców”. Warto podkreślić, zawartą w tych słowach chęć wzięcia pod uwagę również interesu i dobra masy uchodźczej. Wnosi onduż wartość moralną do oświadczenia Premiera.

Polski dramat wojenny, który się niedawno tak szybko rozegrał na naszych oczach, stał się prologiem nowego, zapewne również światowego, dramatu światowego. Jak będzie po nim dzień wyglądał — ktoś to dziś powie?... Przeżyli ten prolog Polacy tujejsi całą głębią uczuć bratniego serca. Otwarli na oświecenie swe domostwa przed falą uchodźców. Nie szczędzili ani fatygi, ani kosztów, aby im pomóc. Zdumiewała swą ofarnością, okazaną prosto, bez żadnej emfazy.

I oto już nadeszło święto Bożego Narodzenia. We Francji i Ameryce, w Rumunii i Litwie, przy każdym stole wigilijnym, gdzie brzmi mowa polska, popłynęły myśli w powadze i skupieniu ku rodakom, dotkniętym klęską niest chanego w dziejach zniszczenia i pożogi. W każdym domu polskim w Litwie przełamali się w tym dniu oplątkiem z uchodźcami z Polski. Usiłowaną rozchmurzyć ich za troskane twarze, natchnąć wiarą w przyszłość, zastąpić im rodzinę i domowe ognisko. Niech odsuną od siebie wątpliwość. Bo, jak słusznie twierdzi pisarz szwajcarski w wigilijnym numerze swego pisma, „heroiczna ofiara z siebie przynosi nietylko sławę, ale również szansę na ostateczne zwycięstwo.”

Tak, trzeba było w tym dniu uroczystym wzmóc w sobie wiarę. Deus mirabilis, fortuna variabilis. Est.

\*) Podaj to „Dzień Polski” z dnia 20 XII. Nr 280.

## Polegli w obronie Warszawy

PARYŻ (Elta). Według wiadomości Havasa podczas oblężenia Warszawy zginął generał Jar Górzechowski, pisarz

HELSENKI. (Elta). Oficjalny komunikat fiński donosi:

„Na froncie w przesmyku Karelskim armia fińska przeprowadziła jedynie pewne działania wywiadowcze. Po szeregu wypadów powróciła ona do swych pozycji.”

W nocy 24 grudnia nieprzyjaciel dwukrotnie atakował między Kirkojaervio i Punnusjaervio. Ataki te zostały odparte. Przy Aglajaervio armia fińska posuwa się naprzód i osiągnęła już Aittojok, pomiędzy Suomusalino i Rata. Nieprzyjaciel poniósł duże straty. Między innymi materiałem wojennym armia fińska zabrała 2 czołgi, 100 koni, kilka samochodów ciężarowych i 2 armaty przeciwlotnicze.

Na froncie północnym armia fińska zbliża się do Salla.

Samoloty sowieckie bombardowały baterie przybrzeżne w Kolvisto. W dniu 23 go grudnia lotnictwo sowieckie bombardowało Abo, Kotkę i rejon Eckenae. Ofiar w ludzkiej nie było.

Podczas licznych walk powietrznych lotnictwo fińskie straciło 14 samolotów w nieprzyjacielskich, przeważnie bombowców. Pozatym prawdopodobnie zostało jeszcze strąconych 4 lub 5 samolotów sowieckich, które dotychczas nie zostały odnalezione. Lotnictwo fińskie utraciło ogółem 2 samoloty.

HELSENKI. (Elta). Komunikat naczelnego sztabu fińskiego z dnia 23-go grudnia podaje, że dzień ten w przesmyku karelskim upłynął względnie spokojnie. Oddziały fińskie w kontrataku zniszczyły 5 sowieckich czołgów oraz zabrały pewną ilość mate-

## Sowiety o sukcesach i trudnościach w Finlandii

MOSKWA (Elta). Sztab okręgu leningradzkiego ogłosił w dniu 23 grudnia komunikat, w którym dokonano przeglądu operacji sowieckich w Finlandii od rozpoczęcia wojny.

W komunikacie tym podano: „Należy stwierdzić, że armia sowiecka w przeciągu tych trzech tygodni miała poważne sukcesy. Po zajęciu w dniu 1 grudnia portu Petsam armia sowiecka posunęła się 130 kilometrów w głąb Finlandii, licząc od brzegów morza Berensa do portu Petsam. Dziennie armia sowiecka posuwała się naprzód 6 kilometrów.”

W kierunku Serdobola armia sowiecka posunęła się 80 kilometrów, czyli po 4 kilometry dziennie. W kierunku Wybarga wojsko sowieckie posunęło się 54 kilometry, co wynosi przeciętnie po 3,2 kilometry dziennie.

W przeciągu trzech tygodni zabrano do niewoli 18 oficerów, 105 podoficerów, 1302 żołnierzy, oraz materiału wojennego: 35 armat, 300 karabinów maszyno-

riałów wojennych i żołnierzy sowieckich do niewoli.

Atak sowiecki na pograniczu wschodnim został odparty. Również zostały odparte ataki oddziałów sowieckich na północ od jeziora Ladogi, w rejonie Mitila.

Bitwa przy Aglajaervio została w ubiegły piątek zakończona porażką wojsk sowieckich. Po bitwie tej jak podaje oficjalny komunikat fiński armia fińska zabrała 6 armat, 8 czołgów, 8 armat przeciwczołgowych oraz dużo innego materiału wojennego. W bitwach przy

Aglajaervio i Tolvaervio Finowie zabrali przeszło 600 żołnierzy sowieckich do niewoli, oraz zabitych zostało przeszło 2000 żołnierzy sowieckich.

Przy Suomusalmi Finowie zabrali jeden czołg i pewną ilość karabinów maszynowych. Samoloty sowieckie bombardowały Por, Esknaes, Raum i Helsinki. Artyleria przeciwlotnicza strąciła 2 samoloty sowieckie.

100.000 dolarów

NOWY YORK (Elta). Były Prezydent Hoover przesłał na ręce rządu Finlandii drugi czek na 100.000 dolarów.

## Japonia rokuje z Ameryką

TOKIO. (Elta). Jak agencja „Domei” podaje Japonia ma zaproponować Stanom Zjednoczonym rozpoczęcie formalnych rokowań w sprawie uporządkowania stosunków między oboma krajami. Ambasador Japonii w Sta-

nach Zjednoczonych otrzymał polecenie omówienie tej sprawy z Hullem. Ambasador USA Grew został w dniu 22 grudnia przyjęty przez ministra Nomurę, z którym w dalszym ciągu omawiał te sprawy.

## Stany Zjednoczone nie chcą przyjąć uchodźców polskich

Rząd litewski przed pewnym czasem zwrócił się do rządu Stanów Zjednoczonych z prośbą o przyjęcie do Ameryki pewnej liczby uchodźców polskich, którzy schronili się w Litwie. Rząd

Stanów Zjednoczonych obecnie powiadomił, że nie może on uwzględnić prośby rządu litewskiego i przyjąć polskich uchodźców. (Elta)

## Państwa Bliskiego Wschodu naradzają się

RZYM (Elta). Obecnie prowadzone są dyplomatyczne rozmowy między przedstawicielami krajów, które podpisały pakt w Saadabad. w sprawie zwołania wspólnej konferencji tych krajów.

Konferencja taka ma być zwołana wiosną przyszłego roku, z

udziałem Turcji, Iranu, Iraku i Afganistanu. Przedmiotem tej konferencji byłoby sprawa ogólnej sytuacji politycznej oraz ustanowienie planu współpracy w wypadku, gdyby które z tych państw zwróciło się do innych z prośbą o pomoc.

wych, 3000 karabinów, 21 wyrzutni torpedowych, 202 wyrzutni granatów, 7 samochodów pancernych. Armia sowiecka utraciła 1823 zabitych i 7000 rannych żołnierzy. Armia fińska utraciła 2200 zabitych i według obliczenia sztabu około 10.000 rannych żołnierzy.

Prasa zagraniczna, a specjalnie francuska i angielska tłumaczy powolne posuwanie się armii czerwonej jako zmniejszenie siły wojennej armii sowieckiej, a niektórzy obserwatorzy próbują nawet twierdzić, że ofensywa się nie udała, ponieważ błyskawiczny atak się nie udał, a armia sowiecka nie potrafiła unieszkodliwić w przeciągu tygodnia armii fińskiej. Takie twierdzenia są jedynie oszczerstwem armii czerwonej. Terytorium Finlandii stanowi bardzo poważne przeszkody dla szybkiego posuwania się wojska naprzód. Brak dróg, olbrzymie lasy, ogromna ilość jezior oraz szereg linii obronnych, gniazda artylerii i karabinów maszynowych posuwanie się wojska bardzo utrudniają.

Przez cztery lata Finlandia budowała te umocnienia, wspomniana przez obce państwa, które starały się z Finlandii uczynić punkt wypadu przeciwko Leningradowi, a następnie Moskwie. Siła obronna tych umoc-

nień, łącznie z warunkami naturalnymi specjalnie w przesmyku Karelskim jest równą siłą obronnej linii Zygfryda na zachodzie, którą już od 4 miesięcy atakują Francuzi i Anglicy bez żadnego skutku.

Armia sowiecka będąc świadoma tych trudności nie miała na celu pokonania armii fińskiej w przeciągu jednego tygodnia.

Przesmyk Karelski, w którym znajduje się sieć umocnień od jeziora Ladogi aż do Zatoki Fińskiej przy Wyborgu jest najsilniejszym rejonem frontu. W tym rejonie armia sowiecka posuwała się dziennie przeciętnie po 32 kilometra. Należy podkreślić, że w tym rejonie została już w kilku miejscach przerwana linia Mannerheima.

Porównując wyniki armii sowieckiej z wynikami wojsk francusko-angielskich na zachodzie można stwierdzić, że armia sowiecka miała poważne sukcesy, przeciwnie gdy tamte wojska wciąż stoją na miejscu i odnoszą same niepowodzenia.

Dlaczego prasa zagraniczna nie interesuje się ilością zabranych kilometrów przez wojska francusko-angielskie na zachodzie. Prawdopodobnie dlatego, że tamte wojska o ile się wogóle posuwają, to nie kilometrami a centymetrami dziennie.”

# Jaka będzie gospodarka po wojnie?

W jednym ze swoich licznych przemówień w Izbie Gmin premier Chamberlain, wyjaśniając cele wojny, jakie przysięgając sojusznikom, oświadczył między innymi, że po wojnie sojusznicy będą dać do przywrócenia swobodnej wymiany gospodarczej między państwami

Dla inościstw prowadzących wojnę cele gospodarcze są równie doniosłe jak i cele polityczne, a to tym bardziej, że koszty wojny obecnej z racji bardziej intensywnego wykorzystania środków materialnych i technicznych będą o wiele większe niż w czasie wojny poprzedniej. Nie trzeba zaś zapominać że po dwudziestu latach pokój Europa nie potrafiła spłacić długów, zaciągniętych na koszty prowadzenia wojny w latach 1914-1918. Niezapłacone długi wojenne wobec Stanów Zjednoczonych sięgają sumy paru miliardów dolarów. Wprawdzie Koalicja poprzednia liczyła na to, że wysokie „reparacje”, do których zmuszone zostały Niemcy, umożliwią spłatę tych długów, jednak — jak się okazało w praktyce — spłata tych długów była podobnie chimeryczna, jak uiszczenie „reparacji” przez Niemcy. Zawieszenie bowiem spłaty długów wojennych, jakie nastąpiło w 1931 r., wywołane było wielkimi trudnościami finansowymi, odczuwanymi przez państwa europejskie w związku z wielkim kryzysem gospodarczym, który w tym czasie coraz bardziej się pogłębiał.

Jak to widać z przebiegu działań wojennych na Zachodzie — Sojusznicy zapamiętali dobrze sobie nauki płynące z doświadczeń wojny poprzedniej, unikając przedczesnych i nienależycie przygotowanych działań militarnych, przypuszczając należy, również i nauki, płynące z obalonych przez życie postanowień gospodarczych traktatu wersalskiego zostały tak samo dobrze zapamiętane. I dla tego też z ust przedstawicieli obecnej Koalicji nie padły ani razu słowa o odszkodowaniach, jakimi Niemcy miały być obciążone. Odwrócić — jak to oświadczył Chamberlain — sojusznicy będą dążyć do swobodnej, a więc nie „przymusowej”

wymiany towarowej i gospodarczej po wojnie.

Cóż to znaczy? Zanim na to pytanie odpowiemy, przypomnijmy czytelnikowi, że już w czasie zawierania traktatu wersalskiego jego postanowienia dotyczące „reparacji” spotkały się z ostrą krytyką ze strony głównego doradcy ekonomicznego rządu angielskiego na konferencji pokojowej, znanego ekonomisty p. M. Keynes'a. Dowodził on w swych rozważaniach, że obciążenie sumy „reparacji”, których opłata rozłożona została na wiele lat, nie będą możliwe w całości do wykonania, a ich uiszczenie będzie połączone z dużymi i ujemnymi dla gospodarki światowej, a w pierwszym rzędzie bityjskiej, skutkami. Przepowiednie jego ziszczyły się co do jedy. W rezultacie na „reparacjach” skorzystała jedynie gospodarka niemiecka, której ułatwiano wszelkimi sposobami, a w pierwszym rzędzie dużymi kredytami, do wywiązania się z ciężkimi na niej zobowiązaniami. Nie tylko odszkodowania, ale i kredyty udzielone Niemcom nie zostały przez nich spłacone, natomiast przemysł niemiecki nie tylko został po wojnie odbudowany, ale całkowicie unowocześniony i stworzył gospodarcze podstawy do wielkich zbrojeń, jakie z doświadczeniem Hitlera do władzy nastąpiły.

Otóż, sądząc ze słów Chamberlaina, sojusznicy nie uczynią już po raz drugi tego samego błędu. Czy znaczy to, że Niemcy w razie przegranej nie byłoby obciążone żadnymi świadczeniami? Przypuszczać należy, że pewnie do pewnych świadczeń i odszkodowań będą zmuszone. Tylko rozmiar tych świadczeń będzie stosunkowo ograniczony. Natomiast pobudowanie nowej gospodarki światowej na zasadach swobodnej wymiany go-

spodarczej, a więc swobodnej wymiany towarów, usług, kapitałów i ludzi będzie stanowiło dla izolowanej gospodarki niemieckiej znacznie większe trudności do przewyższenia, aniżeli dla mocarstw zachodnich. Ażeby należycie to zrozumieć, wystarczy przytoczyć ostatnie wysoce szczerą enuncjację prezesa niemieckiej „Hamburg—Ameryka line” Gelfericha, która została umieszczona w goeringowskim „Vierjahresplan”.

Otóż — zdaniem Gelfericha — blokada angielska powoduje dla gospodarki niemieckiej nie tylko doraźne, ale i sięgające w przyszłość straty. Do najważniejszych zalicza on m.in. straty, jakie wynikają w zerwaniu tych wzajemnych i stosunków handlowych, jakie mieli kupcy niemieccy z importerami i kupcami zagranicznymi. Stosunki te nie dadzą się po wojnie tak łatwo odbudować, zwłaszcza, że do przewyciężenia będzie zwycięski i zasobny w kapitały konkurent.

Koszty wojen współczesnych, sięgające w duże setki milionów dolarów czy funtów nie dadzą się obecnie przetrzeć na zwyciężonego. Koszty te będzie musiała zapłacić cała ludzkość po przez obniżenie przez dłuższy czas swego standardu życiowego. Metody, dzięki którym starano się uniknąć tych skutków po wojnie 1914—1918 r. doprowadziły jedynie do nieznacznego w dziejach kryzysu gospodarczego, który stał się m. in. podłożem dla wszelkiego rodzaju idei politycznych, których kłótniowość doprowadziła do wybuchu obecnego konfliktu.

Nowa gospodarka światowa, jaką mają pobudować sojusznicy, według słów Chamberlaina, uiszczać ma najracjonalniejszą zasadę, dzięki której tylko będzie mogła ludzkość odrobić straty, jakie wojna przyniosła.

## MICHAŁ BOROWSKI

Konir-Admirał In2. marynarki w st. sp. odznaczony Krzyżem Polonia Restituta 3 i 4 klasy, Oficerskim i Komandorskim Krzyżem Legii Honorowej I In.

Zmarł dnia 23 grudnia 1939 r. w wieku lat 69.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w kościele św. Jakuba we środę dnia 27 b. m. o godz. 9-iej poczem nastąpi wyprowadzenie drogiem nam Żyłok na cmentarz Wojskowy na Antokolu, o czym zawiadamiają pogrzebi w głębokiej żałobie

Żona, Córka, Syn i Rodzina.

## Ciężki stan zdrowia b. Prezydenta R.P. prof. Mościckiego

Jak donoszą z Bukaresztu stan zdrowia b. Prezydenta Rzeczypospolitej, profesora Ignacego Mościckiego jest zatriwajający. Nadzieje pokładane przez lekarzy, że w stanie zdrowia profesora Ignacego Mościckiego

nastąpi poprawa nie ziszczyły się. Wczoraj z Bukaresztu wezwano do loża chorego, przebywającego na Południu Rumuni wybitnego specjaliste od chorób sercowych d-ra Polonescu.

—0—

**Aukštes belybis**  
LIKERIAI, KRUMINIAI, KONJAKAI, SPECIALS, BEGTINIS, STUMBRINIS, SERMUKŠINIS  
B-VI  
**MVELYKIS**  
KAUNE

**P O L E C A M Y**

nasze  
wysokowar-  
toślowe  
trunki

### Parlament Słowacji uchwała

BRATYSŁAWA (Elta.) Parlament Słowacji w dniu 22 grudnia na uroczystym posiedzeniu przyjął ustawę o powrocie do Słowacji obszarów, które były zabrane przez Polskę w latach 1920 i 1938.

### Słowacja pozbywa się przedsiębiorstw żydowskich

BRATYSŁAWA. (Elta) Rząd Słowacji postanowił utworzyć specjalne biuro, które zadaniem będzie sprzedaż przedsiębiorstw żydowskich aryjczykom.

### Wymiana handlowa

KOWNO (Elta). W dniu 23 grudnia minister spraw zagranicznych Urbysz i poseł włoski w Kownie Cassini podpisali umowę o wymianie handlowej i umowę o regulowaniu należności za towary. Umowy te tworzą odcisły do dalszego rozszerzenia stosunków handlowych Litwy z Italią.

### KRONIKA TELEGRAFICZNA (Elta)

— Podczas katastrofy kolejowej w Genthine zabitych zostało 132 osoby i rannych 109 osób.

— Rokowania handlowe szwedzko-niemieckie na rok 1940 w dniu 22-go grudnia b. r. zakończone zostały w Berlinie oraz rokowania w sprawie przedłużenia terminu spłaty długów prywatnych.

— Na skutek wybuchu miny uszkodzony został statek brytyjski „Gryfevele” o pojemności 4434 ton. Część załogi statku uratowała się na szalupach ratowniczych. Reszta odwieziona została do szpitala.

— Szwedzka flota handlowa utraciła dotychczas w wojnie morskiej 18 statków o ogólnej pojemności 34000 ton. Dzielwięc statków zatopiono na skutek najechnania na miny, 9 statków zaś zostało zatopionych przez samoloty. Załogi tych statków tworzyło 400 osób, z których 37 zginęło.

— Dowództwo floty niemieckiej ogłosiło przez radio odezwę do inżynierów, wzywając ich, by zgłaszali się do służby administracji floty, przede wszystkim w działach torpedowych, obrony wybrzeży i elektrycznym.

— Rząd Rzeszy zabronił przywozu prasy niemieckiej wychodzącej z granicą.

— Obecnie w stanie wojny znajduje się 70 proc. ludności całego świata. Kraje walczące posiadają 530 milionów ludności i około 93 miliony kilometrów kwadratowych, a państwa niewalczące — 613 milionów ludności i 54 miliony kilometrów kwadratowych.

— Zmarł znany konstruktor lotniczy Fokker.

Używajcie stale znaną pastę do zębów

## DORADONT

Ona Wasze zęby, biel, pielęgnuje i chroni od zepsucia

### Dom Bankowy M. BRAUN

Bank Dewizowy

Kaunas, Laisves al. 57. Tel. 26-775, 26 895, 26-975.

Kupuje i sprzedaje waluty, czeki i noty oraz papiery wartościowe po kursie dnia.

Złatwia wszelkie operacje bankowe.

## „O brzytwach, które nie golią”

W „Izwestiach” z dnia 17 grudnia znajdujemy pod tak m tytułem artykuł pióra p. E. Kozłowa, który poniżej przytaczamy w dosłownym brzmieniu.

„Jakimi brzytwami golią się obecnie mężczyźni, zapytuje autorka?”

Mieszkaniec miasta da napewno odpowiedź „maszynką”. Nie jest to jednak zupełnie słuszne. Znaczna część ludności męskiej naszego państwa goli się jeszcze przy pomocy zwykłych brzytw. W ciągu roku produkujemy około 3 i pół miliona takich brzytw.

Jakie są te brzytwy? Oto kilka głosów odbiorców.

„Niedawno w sklepie Nr.162 w Odessie kupiłem zwykłą brzytwę, Spróbowałem golić się, ale

nic nie wyszło. Tak drze, że absolutnie cierpliwosć i nie staje. Zwróciłem się z prete sąż do zarządzającego sklepem. Zarządzający wyraził mi swoje współczucie, ale zamienić brzytwy nie chciał. Według jego zdania i druga lepsza nie będzie”. Z poważaniem H. Wołoczaj.

Albo:

„Chciałem użyć mojej brzytwy zgodnie z jej naturalnym przeznaczeniem, pisze niejaki H. Lisowski, ale nic z tego nie wyszło. Moją brzytwą można temperować ołówki, obierać kartofle, ale golić się nią nie można. W mojej duszy obudziło się nawet rozczarowanie do tych brzytw!” „Rozczarowanie” budzi się u wielu posiadaczy, pisze autorka (zapewne jakiś spec niewieści w dziedzinie wyrobu brzytw). O co jednak chodzi? Dla

czego konsument otrzymuje taki towar? Stał używana na te wyroby jest wysokiego gatunku. Sęk w tym, że fabryki wypuszczają na rynek niedoszłowane brzytwy, można powiedzieć półfabrykaty.

Weźmiemy, jako przykład moskiewskie zakłady wyrobów stalowych. Według planu powinno one dać w tym roku 850 tysięcy brzytw. Ażeby z kawałka stali otrzymać brzytwę, potrzeba 58 czynności, tymczasem na cały ten proces przeznaczono według planu tylko 30 minut. S lifowanie ostrza jest najtrudniejszą czynnością w produkcji brzytw. Według zdania specjalistów potrzeba na to 25 minut czasu, tymczasem przeznaczają się na to tylko 2 do 2 i pół minut czasu. W pogoni za wskaźnikiem ilości, zapomniano o jakości.

Co prawda doświadczony nabywca wie, że zanim się zaczął golić naszą brzytwą trzeba ją oddać w pierw szlifielowi, albo fryzjerowi, którzy powinni ją do-

prowadzić do stanu używalności. Ale nie wszyscy o tem wiedzą.”

Faktem jest, pisze p. Kozłowa że dobra brzytwa może służyć 10 — 15 lat, Póź więc wypuszczają co roku trzy i pół miliony brzytw, które nie można się golić? Dawajcie nam brzytwy w dobrym gatunku, a będzie ich trzeba znacznie mniej. Mniej zużyjemy wysokich gatunków stali. I nabywcy będą mniej rozczarowani

Ani dla zakładów przemysłowych, ani dla zarządów przemysłu lokalnego, wniosek ten nie jest żadnym odkryciem. Ale oni rozumują tak „poco walczyć o jakość, kiedy i tak rozchwytyją złe brzytwy.”

E. Kozłowa

### W Kownie

prenumeratę i ogłoszenie do „Kurjera Wileńskiego” przyjmują Administracja „Chaty Rodziennej”

Ożekienie g-vò 12 Księgarnia „Stella” — 16 Vasario 1.



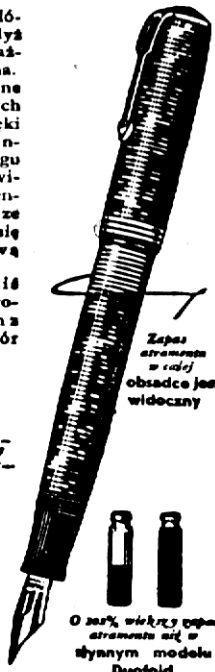


W TYM ROKU POSEGUJĄCIE

się wyłącznie piórem, przedującym w całym świecie

Wytworzenie i doskonała konstrukcja cechują pióro Parker Vacuumatic — najnowsze i najdoskonalsze z piór wiecznych Parkera — przez wszystkich pożądana. Duża niedrapiąca stalowa złota posiada zakończenie z irydem. Piase z obu stron: normalnie dla korespondencji i cienko drugą stroną — cyfry i notatki. Każda wielkość stałki była w siedmiu twardościach, zakończenie, piszące dwustronnie, gwarantowane jest na 25 lat. Żaden sposób

pisanie nie może stałować tych uszkodzić, gdyż nadają się one do każdego charakteru pisma. Zupełnie odmienne od wszystkich innych wiecznych piór. Dzięki opatentowanej konstrukcji pióro jest w ciągu 8 do 10 sekund całkowicie napełnione atramentem. Zupełnie nowe ze względu na mieniącą się prążkowaną perłową oprawę. Obejrzycie dziś jeszcze to modne, nowoczesne pióro w jednym z lepszych sklepów piór wiecznych.



Zapis atramentem w każdej obsadce jest widoczny

O zarę, większy papier atramentu niż w słynnym modelu Duofohid

Proszę natychmiast po leżym poruszeniu skłonić... Zakreślenie skłonić wykonane jest ze złota i irydu gwarancja 25-letnia... Wybitnie modny i oryginalny styl...

Parker Vacuumatic

OWARANTOWANA DOSKONAŁA KONSTRUKCJA

MAXIMA LI. 100.—, MAJOR LI. 75.—, SLENDER LI. 65.—, STANDARD LI. 50.— GENERALNY PRZEDSTAWICIEL NA LITWIE: PARKER SERVICE, KAUNAS, LAISVES al. 50. Tel. 26-917

Wigilia na frontach wojny

Wrażenia przy głośniku

Świat spotkał tegoroczną wigilię w płomieniach wojny. Na bezmiarze mórz, w powietrzu, na froncie zachodnim, w Finlandii, w Chinach wszędzie rozlega się huk armat. Warczą śmigła wojennych samolotów, niosących tonnowe ładunki kruszących i zapalających bomb. Chwieje wyładowaniem fal morskich peryskopy łodzi podwodnych, niby oczy niesamowitych drażniących, poszukujących ofiar.

W takiej „dekoracji” spotykał świat święto Bożego Narodzenia.

W ciszy mieszkania, na uboczu od frontów głośnik radiowy przynosi wieści z burzliwego świata. Co się dzieje w Wigilię na frontach? Co chwilę nowe fale wpadają na antenę.

Tradycyjnym zwyczajem wodzowie wojenni wygłaszają wigilijne przemówienia do żołnierzy. General Brauchitsch, podobno również jak i Hitler, spędza wojnę na froncie zachodnim. Wygłosił on przemówienie do swoich żołnierzy z jednego z „bunkierów” (tak nazwano żelazno-betonowe umocnienia na linii Zygrydy). Twardo brzmi głos niemieckiego generała. Oficjalnie jednak przemówienie świąteczne do żołnierzy niemieckich wygłosił zastępca fűhrera Rudolf Hess. Przemawiał on z pokładu torpedowca niemieckiego na morzu północnym. „Mówię do was — powiedział zastępca fűhrera — z jednego z odcinków frontu, który stanowi pokład tego statku. Walczymy przeciwko angielsko-żydowskiej plutokracji, która nam wypowiedziała wojnę”.

Król Jerzy VI wygłosił orędzie do żołnierzy brytyjskich. Brzmiały w tym orędziu słowa wysokiej idei, jaka przyświeca sojusznikom w obecnej ciężkiej walce. Stacja nadająca w Londynie dla swych niemieckich radiosluchaczy zreferowała pokrótce przemówienie Rudolfa Hessa i generała Brauchitscha, a następnie speaker zapowiedział „a teraz mili słuchacze proszę wysłuchać naszej audycji świątecznej”. W głośniku odezwały się metalo-

wym dźwiękiem, majestatyczne dzwony Westminsteru...

Na ogół w czasie dwóch ubiegłych dni świątecznych nic ważnego się nie wydarzyło. Komunikaty niemieckie i francuskie brzmiały kóko i lakonicznie. „Na zachodzie bez zmian”. W „bunkerach”, w ziemiankach, żołnierze dzielili się tradycyjnym opłatkiem. Lotnictwo obu stron według tychże komunikatów, przeawiało nieznaną działalność. Jedynie niestrudzeni piloci brytyjscy niepokoiłi brzegi morskie Niemiec. Miny i w dniu świątecznym nie znalazły litości. Dwa statki szwedzkie i jeden duński natknęły się na miny i zatoneły. Sa ofiary w ludziach. Statek „Maas” w noc wigilijną, po upływie 4 minut poszedł na dno. Ustatowano jedynie 8 osób.

Na froncie fińskim w czasie świąt zanotowano ożywioną działalność. Trzykrotnie samoloty sowieckie dokonały nalotów na Helsinki. Bombardowano Abo, Wyborg, Hangö oraz szereg innych miast. Na wszystkich odcinkach frontu toczyły się walki. A jednak i w Finlandii uroczście obchodzono święta Bożego Narodzenia. Ze Szwecji i Norwegii przybyło dla żołnierzy i dzieci fińskich wiele prezentów świątecznych.

A cóż słychać na Bałkanach. W świetlnej linii skali strojeninowej wpada nazwa stolicy Bułgarii — Sofii

Cóż to jest? Czyż to nie czasami przedwojenna Warszawa. Wsłuchujemy się z natcheniem. „Czerwony kapturek”... — Chór Dana.

Słuchacza otaczają miłe wspomnienia. Ginią upiorne cienie wojującego świata. Zopmina się o wszystkim, przy dźwięku zmieniających się płyt chóru Dana.

To był naprawdę miły prezent wigilijny stolicy bułgarskiej dla radiosluchaczy polskich. (c)

Czytacie Jedyne polski „Gazdnik” „CHATA RODZINNA” (Elta).

Szwecja ogranicza prasę

SZTOKHOLM. (Elta) Rząd szwedzki postanowił ograniczyć wolność prasy, aby w ten sposób uniemożliwić jej prowadzenie ataków przeciw sąsiadom

Szwecji i w ten sposób utrudniać stosunki państwa z tymi sąsiadami. Minister sprawiedliwości otrzymał polecenie opracowania odpowiedniej ustawy

Dom Bankowy M. BRAUN

Bank Dewizowy Kaunas, Laisves al. 57. Tel. 26-775, 26-875, 26-975. KUPIJE I SPRZEDAJE WALUTY, CZEKI I NOTY ORAZ PAPIERY WARTOŚCIOWE PO KURSIE DNIA. ZAŁATWIA WSZELKIE OPERACJE BANKOWE.

najsmaczniejsze ciastka największy wybór pism najwytworniejsze otoczenie

K. SZTRAL WIELKA 2

Teatr na Pohulance

PASTORAŁKA

Misterium ludowe w 8 obrazach w układzie Leona Schillera z muzyką L. Schillera i Janka Maklakiewicza. Reżyseria St. Perzanowskiej, dekoracje W. Ujejskiego

Trudno o coś stosowniejszego na święta, niż ta wruszająca „Pastorałka”, która, jak pisze Jerzy Orda w programie teatralnym „przenosi nas w świat dziwny, a sercu blisk, gdzie echa wierzeń pogańskich ludu (kult kozy jako czarodziejki) łączą się z żarliwym jego chrześcijaństwem, rubasznosc i groteska z najczystszym liryzmem, surowy prymityw z bogactwem fantazji”. Leon Schiller, ten prawdziwy, w klasycznym sensie, człowiek teatru, bo nie tylko reżyser, ale i muzyk, i autor, i choreograf, Schiller, któremu teatr polski tyle zawdzięcza, wśród wielu dzieł scenicznych, które jakby na nowo stworzył i w pełnym blasku pokazał dał nam i tę „Pastorałkę”. Wrażliwie oko i ucho artysty, pletyzym rozmianowanego w tradycji erudyty, no i talent nieomylny złożyły się na dzieło, które zachwyca w równym stopniu wyafinowanego amatora ciekawostek teatralnych, jak i zwykłe naiwne dziecko. Już „tak się jakoś składa”, a raczej taka jest psychologia wilnian, że najlepsze rzeczy umiejają przegapić, a potem się tylko żalą: — jaka szkoda! nie zdążyłem zobaczyć... Otóż trzeba na „Pastorałkę”, „zdążyć”, trzeba wybrać się zara, nie zwlekać, gremalnie, z rodzyną i dziećmi, które będą patrzyły na widowisko jak występ kołendników, jak na piękną bajkę.

Sam Schiller niewiele tam napisał, zaledwie jeden z ośmiu obrazów. Całość jest montażem z kolend, ze starych szopek krakowskich, z wesolych, prawdziwie zabawnych piosenek i tekstów odgrywanych przez praw-

Wiadomości z kraju

— Aro biskup Skvirskas wydał list pasterski, który był odczytany podczas Bożego Narodzenia we wszystkich kościołach. W liście tym podane są myśli z encykliki Papieża Piusa XII.

— Rada Rolnicza bada obecnie możliwości podwyższenia cen płaconych rolnikom za dostarczanie do mleczarni mleko.

— Zapotrzebowanie cukru w końcu obecnego roku, w porównaniu do tego samego czasu roku ubiegłego wzrosło o 10 proc. W ubiegłym roku w sezonie produkcji cukru sprzedano 22 proc. a w tym roku przeszło 34 proc. całej produkcji. Po uruchomieniu trzeciej cukrowni w roku przyszłym spożycie cukru prawdopodobnie jeszcze wzrośnie.

— Kol kasy biletowe w okręgu wileńskim od dnia przejęcia Wilna do 20 listopada otrzymały 637.188 złotych.

— W piątek bm radio litewskie transmitowało koncert z Moskwy. W programie tego koncertu wzięli udział znani muzycy ZSSR.

Dziś, jutro i pojutrze po paszporty

Dziś, jutro i pojutrze skoie wydawane są paszporty lekarzom, adwokatom, inżynierom, wydawcom gazet, redaktorom, właścicielom i kierownikom drukarni, osobom utrzymującym szkoły, kierownikom i pracownikom tych szkół (wyższych, średnich i niższych) zarówno męczyzynom jak i kobietom.

W dniu dzisiejszym o 27 bm. składają deklarację o paszporty w jednym z punktów wydawnia (patrz „Kur. Wil.” z dn. 17 bm.) osoby, których nazwiska rozpoczynają się na I tery od A do J włącznie. We czwa tek, 28 bm. — od K do P włącznie, w piątek, 29 bm — od R do Z włącznie.

Interwencja Inżynierów mle skich

W związku z wywiadem z burmistrzem Staszysiem „XX Amzius”, powtórzonym przez nas w którym m. in. znalazło się zdanie, że „niektórzy inżynierowie przedstawiają duże rachunki za fikcyjne roboty” dowiadujemy się, że inżynierowie miejscy interwenjowali u burmistrza, prosząc o sprzyzowanie, kogo mianowicie miał na myśli, wypowiadając to zdanie.

Zbiórka ksiązek dla uchodźców.

Bibliotekarze wileńscy, organizując w porozumieniu z Komitetem Pomocy Uchodźcom oraz Olsiarom Wojny biblioteki ruchome w punktach kwaterekowych uchodźców, zwacają się z gorącym apelem do społeczeństwa polskiego o ofiarowanie doture ksiązek.

Wiemy z doświadczenia, że w każdym domu jest sporo ksiązek przeczytanych, które mogłyby jeszcze być użyteczne dla innych.

Prosimy o wybranie z pośród nich powieści, pamiętników, opisów podróży, dzieł popularnonaukowych i t. d. Stanowić one będą podstawę zakładanych bibliotek. Dobra lektura będzie pięknym podarkiem gwiazdkowym.

Prosimy o składanie ksiązek w następujących punktach:

- 1. Biblioteka im. Tomaszka Zana, ul. J. Jańskiego 12. 2. Księgarnia Gebethnera i Wolfa Mickiewicza 16. 3. Księgarnia św. Wojciecha, Dominikańska 4.

Ewa Bandrowska Turcka o swoich przeżyciach i planach na przyszłość

Agencja „Tass” przynosi wywiad swego korespondenta wowskiego z wybitną śpiewaczką polską p. Bandrowską Turcką, przebywającą obecnie we Lwowie.

Przeżyłam, opowiada słynna polska śpiewaczka, okropne dni. Byłam naczynym świadkiem bombardowania miast i wszystkich okropności nowoczesnej wojny, co wywarło na mnie niezatarte i głębokie wrażenie. Jedną z niemieckich bomb trafiała w mój domek. Była to bomba zapalająca. Dom spłonął doszczętnie, zaś w jego płomieniach zginęła moja wartościowa biblioteka muzyczna.

W dalszym ciągu swego wywiadu p. Bandrowska zaznaczyła, że zna dobrze sowieckie sfery muzyczne, z którymi zetknęła się podczas swych gościnnych występów kilka lat temu w Leningradzie i Moskwie.

W końcu p. Bandrowska Turcka oświadczyła: że wznowiła swoją działalność i wkrótce wystąpi we Lwowie z koncertem, do którego szykuje się energicznie.

Węgrzyn aresztowany

Słynny polski artysta dramatyczny Józef Węgrzyn został przez władze niemieckie uwięziony w Warszawie.

J. Maślowski

Płynie pomoc dla Polaków

Z Nowego Yorku donoszą, że wśród amerykańskich stowarzyszeń o charakterze charytatywnym rozisano ankietę na temat, jaki kraj w świecie najbardziej potrzebuje obecnie pomocy. 76 odpowiedzi na ogólną liczbę 99 brzmiało „Polska”.

Liczne organizacje polskie w Stanach Zjednoczonych już zebrały znaczne sumy na pomoc

dla Polski, których część już została wysłana do kraju, i do państw, w których przebywają uchodźcy polscy. Najwięcej zebrał dotychczas Związek Polski w Detroit, a mianowicie 28 tys. dolarów, biuro polskich programów radiowych w Ameryce — 16 tys. dolarów, oraz organizacja „Nowy Świat” — 14 tys. dolarów.

